

VI Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR zakończyła obrady

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

* A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 58.610

ROK VI. Nr 301 (1644)

wtorek, 18. XII. 1956 r.

Cena 20 gr

Tow. Arkadiusz Łaszewicz - I sekretarzem KW

Delegaci wybrali 115-osobowy Komitet Wojewódzki PZPR, 16 zastępców członków KW, 11 członków i 5 zastępców członków komisji rewizyjnej
I Plenum wybrało 13-osobową egzekutywę KW

W dalszym ciągu obrad VI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR w Białymstoku w niedzielę o godz. 22.30 po wyborach władz KW, gdy komisja skrutacyjna rozpoczęła swą pracę, głos zabrał członek Komitetu Centralnego PZPR, tow. Jerzy Sztachelski, który odpowiedział delegatom na szereg pytań zadanych mu w czasie trwania obrad. Większość pytań dotyczyła aktualnych zagadnień związanych z uregulowaniem stosunków pomiędzy państwem a kościołem.

Następnie przewodniczący komisji powołanej do sporządzenia projektu uchwały tow. Nieborak odczytał projekt uchwały VI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR. Delegaci zgłosili szereg poprawek do projektu uchwały, a następnie po uwzględnieniu poprawek przyjęli projekt uchwały. (Pełny tekst uchwały podamy w jednym z najbliższych numerów „Gazety Białostockiej”).

W dalszym ciągu obrad głos zabrał sekretarz Komitetu Centralnego PZPR tow. Władysław Matwin. Również i tow. Matwin odpowiedział w sposób wyczerpujący na wiele pytań, które postawili mu delegaci podczas obrad konferencji. Były to pytania związane z obecną sytuacją



NA ZDJĘCIU: fragment prezydium konferencji. Pierwszy z prawej tow. Arkadiusz Łaszewicz.

gospodarczą, polityczną, społeczną, były to pytania związane z aktualnymi problemami życia wewnątrzpartyjnego, z VII Plenum KC PZPR, dotyczące sytuacji w wojsku, ideologii itp.

O godz. 1.35 w nocy przewodniczący konferencji tow. Lubieniecki odczytał dalsze obrady konferencji do następnego dnia - to jest do poniedziałku, godz. 9.

Wczorajszy, trzeci dzień obrad VI Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej rozpoczął się od odczytania protokołu

komisji skrutacyjnej. Wybrano 115 członków Komitetu Wojewódzkiego, 16 zastępców członków KW, 11-osobową komisję rewizyjną i 5 zastępców członków komisji rewizyjnej.

Na tym zakończyły się obrady VI Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR.

Po krótkiej przerwie rozpoczęły się obrady nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Członkowie KW zdecydowali, że egzekutywa składać się będzie z 13 osób, a sekretariat z 4 sekretarzy.

W wyniku wyborów I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku został tow. Arkadiusz ŁASZEWICZ.

Po ogłoszeniu przez komisję skrutacyjną wyników wyborów głos zabrał nowo wybrany I sekretarz KW tow. Arkadiusz Łaszewicz. Powiedział on m. in.:

„Drozy Towarzysze! Chcę wyrazić podziękowanie całej konferencji, Komitetowi Wojewódzkiemu za zaufanie jakim obdarzono moją osobę i pragnąłbym, tak jak wszyscy obecni na sali, by w dalszej naszej pracy przyswiewalała nam troska o jedność partii, o jedność działania.

Mamy przed sobą bardzo ważne sprawy. Sądzę, że wówczas będziemy mieli sukcesy, osiągnięcia i wyniki w pracy, gdy cała organizacja, cały Komitet Wojewódzki, ca-

ła Egzekutywa KW będzie mi pomagała w pracy, gdy wszyscy będziemy przestrzegali leninowskich norm życia wewnątrzpartyjnego.

Chcę zapewnić wszystkich towarzyszy, że dołożę starań, by zaufania, jakim mnie obdarzono nie zawieść i proszę w imieniu Egzekutywy KW wszystkich towarzyszy o pomoc w pracy, pracy ciężkiej, która nas czeka”.

O godz. 13.50 zakończyły się obrady Plenum. Zebrani odpiewali „Międzynarodówkę”.

Delegacja rządu ZSRR przybyła do Warszawy

WARSZAWA. — 17 bm. o godz. 12.15 przybyła do Warszawy delegacja rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w składzie: minister Spraw Zagranicznych ZSRR — D. T. Szepilow oraz minister Obrony ZSRR, marszałek ZSRR — G. K. Żukow. Delegacja przybyła w celu zawarcia umowy między rządami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, o statusie prawnym wojsk radzieckich, czasowo stacjonowanych w Polsce.

Na lotnisku warszawskim delegację powitali: minister Spraw Zagranicznych — A. Rapacki, minister Obrony Narodowej — gen. dyw. M. Spychalski, minister Finansów — T. Dietrich, liczna grupa generałów WP oraz wyżsi urzędnicy Urzędu Rady Ministrów.

Z OSTATNIEJ CHWILI:

Wczoraj w godzinach wieczornych umowa o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonowanych w Polsce — została podpisana. (Szczegółową informację na ten temat zamieścimy jutro).

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku

1. ABRAMOWICZ Borys — zastępca przewodniczącego GRN w Milejczycach. 2. ANUSZKIEWICZ Franciszek — przewodniczący Prezydium PRN w Łomży. 3. AWIER Walenty — I sekretarz KP w Białymstoku. 4. BERNER Zenon — kierownik Wydziału Ekonom. KW. 5. BIAŁECKI Zbigniew — były kierownik Wydziału Organizacyjnego KW. 6. BOJKO Paweł — były I sekretarz KP w Siemiatyczach. 7. BRZOZOWSKA Zofia — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW. 8. BRZOZOWSKI Zygmunt — zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW. 9. CHMIELEWSKI Wincenty — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Siemieniu (pow. Łomża). 10. CHOCHISZEWSKI Kazimierz — komendant Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku. 11. CHOMONTOWSKI Stanisław — Wojska Ochrony Pogranicza. 12. CHWORNIK Bolesław — majster tkacki Zakładów Sierżana. 13. DANIELUK Aleksander — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Tymlance (pow. Siemiatycze). 14. DOMINIKOWSKI Wacław — przewodniczący Prezydium PRN w Sokółce. 15. FIODOROW Gabriel — zastępca kierownika Wydziału Rolnego KW. 16. FIODORUK Piotr — zawiadowca PKP w Suwałkach. 17. FIŁONO-WICZ Leon — nauczyciel z powiatu Sokółka. 18. FORNALIK Stanisław — prezes Sądu Wojewódzkiego. 19. FORYNIC Wacław — jednostka wojskowa. 20. GIREJ Wiktor — inżynier Zakł. Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. 21. GIŁBEK Stanisław — kolejarz z Czeremchy. 22. GŁODOWSKI Józef — z Komendy Powiatowej MO w Suwałkach. 23. GREGORCZIK Stanisław — dyrektor Wytwórni Przyrządów Precyzyjnych w Czarnej Wsi. 24. GRYGLEWSKI Stanisław — kierownik Wydziału Rolnego KW. 25. GULKO Bazyli — sekretarz organizacji partyjnej w jednostce wojskowej. 26. HAREZA Halina — były sekretarz KZ w Fastach. 27. IDZKOWSKI Józef — kierownik Wydziału Propagandy KW. 28. IGNATOWICZ Jan — I sekretarz KP w Łomży. 29. IGNASIAK Bronisław — instruktor Wydziału Oświaty KW. 30. JAGUSIAK Józef — instruktor Wydziału Ekonomicznego KW. 31. JAKONIUK Mikołaj — I sekretarz KP w Oleku. 32. JANICKI Jan — sekretarz Zarządu Okręgowego ZNP w Białymstoku. 33. JASTRZEBSKI Michał — chłop z powiatu Kolno. 34. JANUSZKIEWICZ Jan — I sekretarz KP w Bielsku. 35. JAWORSKI Jan — mechanik PKP Białystok. 36. JAWORSKI Ludwik — dyrektor Liceum Pedagogicznego w Augustowie. 37. JONIK Dymitr — instruktor KW. 38. JUCHNICKI Stanisław — przewodniczący Prezydium WRN. 39. JUCHIMOWICZ Szymon — pracownik WKPP. 40. JURCZUK Jan — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Dubinach. 41. KAMIENIUK Wacław — przewodniczący Prezydium GRN w Olszewie (pow. Olecko). 42. KAMIŃSKI Aleksander — zastępca kierownika Wydziału Rolnego KW. 43. KIRYLUK Mikołaj — I sekretarz KP w Hajnówce. 44. KONDRUSIK Paweł — kierownik szkoły w Gródku. 45. KONECKI Jerzy — kolejarz ze Starosielec. 46. KOSAKOWSKI Tadeusz — nauczyciel z Drohiczy. 47. KOWALSKI Ryszard — I sekretarz KP w Grajewie. 48. KOZIOŁ Aleksy — sekretarz Zarządu Głównego Towarzystwa Białoruskiego. 49. KOZIOŁ Witold — I sekretarz KP w Kolnie. 50. KORNE-LUK Michał — kierownik Wojewódzkiego Zarządu POM. 51. KUBICIEL Jan — kierownik Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu. 52. KUPRIANOWICZ Janina — tkaczka z Białegostoku. 53. KRZEMIŃSKI Edmund — KBW. 54. LASKOWSKI Antoni — sekretarz KW. 55. LASKOWSKI Stanisław — I sekretarz KP Augustów. 56. LEPIONKA Stanisław — kierownik Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu. 57. LESIŃSKI Janusz — prof. Akademii Medycznej w Białymstoku. 58. LUBIENIECKI Piotr — sekretarz KW. 59. ŁASZEWICZ Arkadiusz — zastępca generalnego prokuratora PRL. 60. ŁOWICKI Jan — spółdzielca z Mieszek (pow. Białystok). 61. ŁOJKOWSKI Stefan — prokurator wojewódzki. 62. ŁUSZCZYŃSKI Aleksander — przewodniczący Prezydium GRN w Moskwicach. 63. MALCZYŃSKI Stefan — przewodn. Prezydium PRN w Sejnach. 64. MALINOWSKI Stanisław — inżynier z Kombinatu Fasty. 65. MA-TEJCZYK Henryk — zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW. 66. MARCINKOWSKI Bronisław — robotnik z Zambrowa. 67. MAZUREK Kazimierz — instruktor KW. 68. MIELWIŃSKI Leon — dyrektor Oddziału NBP. 69. MIRONIUK Polikarp — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Deniskach. 70. MILCZAREK Mieczysław — kierownik urzędu d/s BP w Siemiatyczach. 71. MIERZWIŃSKI Zygmunt — nauczyciel z pow. Olecko. 72. NAWROCKI Piotr — nadleśniczy z pow. B-stok. 73. NIEBORAK Roman — wiceprzewodniczący Prezydium WRN.

● ● Ciąg dalszy na str. 3

Delegacja ZKJ w drodze do Warszawy

BELGRAD. — W poniedziałek odjechała pociągiem z Belgradu do Warszawy przez Wiedeń delegacja Związku Komunistów Jugosławii w celu złożenia wizyty Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Delegacji przewodniczy członek Komitetu Wykonawczego KC Związku Komunistów Jugosławii, Sretozar Vukmanovic, a w skład jej wchodzi członkowie KC Związku Komunistów Jugosławii Moma Markovic, Velko Vlehoric i Krste Crvenkovski, członek KC Związku Komunistów Bośni i Hercegowiny Franc Novak, członek Komisji Ideologicznej KC ZKJ Stana Domasovic, członek KC Związku Komunistów Chorwacji Milutin Belic i członek KC ZKJ Słowenii Vlado Majhen.

■ ■ Ciąg dalszy na str. 2

Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku

1. AWIER Walenty — I sekretarz KP w Białymstoku.
2. BRZOZOWSKA Zofia — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW.
3. CHOCHISZEWSKI Kazimierz — komendant Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku.
4. JUCHNICKI Stanisław — przewodniczący Prezydium WRN w Białymstoku.
5. KRZEMIŃSKI Edmund — KBW.
6. LASKOWSKI Antoni — sekretarz KW.
7. LESIŃSKI Janusz — prof. Akademii Medycznej w Białymstoku.
8. LUBIENIECKI Piotr — sekretarz KW.
9. ŁASZEWICZ Arkadiusz — zastępca generalnego prokuratora PRL.
10. ŁOJKOWSKI Stefan — prokurator wojewódzki.
11. RODZIK Józef — przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZSCH.
12. SIENKIEWICZ Jan — kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego
13. ZIOŁKOWSKI Józef — przewodniczący WKPP.

Sekretariat KW PZPR

I sekretarz KW ŁASZEWICZ Arkadiusz.
Sekretarze LASKOWSKI Antoni
LUBIENIECKI Piotr
SIENKIEWICZ Jan.

Chór białoruski w gościnie u delegatów

★

Białoruski zespół artystyczny, zorganizowany przy Białoruskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym wystąpił na konferencji wojewódzkiej w niedzielny dzień obrad.

★



DELEGACJA
Związku Komunistów
Jugosławii
w drodze do
Warszawy

LONDYN. — Liczne oddziały wojska i policji brytyjskiej zajęły 16 bm. granicę dzielącą Ulster (Irlandia Północna) od republiki irlandzkiej. Jak podają agencje zachodnie brytyjskie, dokonali szeregu aresztowań bojowników irlandzkiej Armii Republikańskiej.

W Dublinie bojownicy IRA ogłosili komunikat wzywający do dalszej walki z Brytyjczykami.

Na zastępców członków
NK ZSL wybrano dodatkowo:
wo: Bolesława Pietrzaka,
Karola Śmielaka, Jerzego
Górszczyka, Stefana Dybcz-
wskiego, Aleksandra Kaczo-
chę oraz Michała Gwiazdo-
wicza.

Referat o roli i zadaniach
Zjednoczonego Stronnictwa
Ludowego wygłosił wicepre-
zes NK Józef Orza-Micha-
ski.

17 km., około 95 proc. robotników powróciło już do fabryk i warsztatów. Poprawi się także wydobywcę węgla. W ciągu ostatnich dwóch dni wydobyć to wzrosło do 20-25 tysięcy ton dziennie. Górnikom w zagłębiach węglowych przychodzi z pomocą szeregu przedsięwzięć przemysłowych. Na głównych ulicach miasta wraca praca nad odbudową zniszczeń.

Sytuacja węgierskiej gospodarki przemysłowej jest jednak ciężka. Wynika to z powodu braku paliwa. Grozi to wstrzymaniem produkcji w wielu zakładach przemysłowych oraz inflacją.

Z drugiej zaś strony rzeczy delegacji francuskiej brytyjskiej przy ONZ swiadczyl wczoraj, że i rządy nie zgodzą się na oddanie swojego sprzętu do

Wizyta Tito w Waszyngtonie?

NOWY JORK. — Jak podaje agencja France Presse, powołując się na dobrze poinformowane koła waszyngtońskie, w stolicy USA rozważana będzie prawdopodobnie sprawa zaproszenia prezydenta Tito do USA.

Trzecia rzecz. I tu i tam mamy dość płytkie rozzer-
nięcie sił na terenie wojewód-
stwa. Towarzysze mało mo-
gą powiedzieć o naszych w-
zrostach, postępowych, dem-
okratycznych siłach. O tw-
orzących siłach klasy robot-
niczej.

niealne. Trzeba studiować to bolączki, mieć własne rozeznanie w tym, co możemy naprawić, a co jutro. I mieć ludziom mówić gorąco, prawdę, że dzisiaj nie mamy na więcej. Ludzie często zarzucają Gomulke, właśnie za to, że wyrażał całą prawdę.

Sporo mówiono tu o sprawach wiejskich. Mamy w tej dziedzinie pewien program działań, ale musimy chociaż ogólny, O

Szkoły TPD w Grajewie
wodniczący Prezydent
Jan — Fabryka Pluszu
Henryk — nauczyciel z
nisław — sekretarz KZ
108. WOLFSON Grzegorz
109. WOLSZCZYŃSKI Jan
110. WOLKANIS Aleksey
Sejny. 111. WYSOCKI Jan
Komendy MO w Kohnie
kretarz KZ PKP Elk. 1
wodniczący WKKP. 114.

104. WALCZUK Jan — pra
PRN w Łapach. 105. WAWER
w Białymstoku. 106. WĄSOWSKI
Oleka, 107. WOJTCOWICZ Si
z PGR Boćwinki (pow. Gołda
Józef — podpułkownik WC
gór — jednostka wojskow
ksander — chłop z powie
roman — komendant Powiatow
112. ZUBKOWICZ Feliks —
113. ZIOŁKOWSKI Józef — pra
ZUKOWSKI Romuald — I sek

Zastępcy członków Komitetu w Białymstoku.

1. **ARCISZEWSKI** Bronisław
SKIEWICZ Jan — instruktor kolajaz — instruktor KW.
kierownik KP w Łomży. 5.
nik kadr w Prezydium M

Włodzisław — instruktor KW. 2. KAWCZYŃSKI Jan — instruktor KW. 3. KLIKOWSKI Mirosław — instruktor KW. 4. MATYSIAK Jan — były sekretarz KW. 5. RUDNICKA Stefania — kierownik KW. 6. WERNER w Augustowie.

nicy delegacji francuskiej
brytyjskiej przy ONZ
świadczyli wczoraj, że i
rządy nie zgodzą się na o
danie swojego sprzętu do

ważana będzie prawdopodobnie sprawa zaproszenia prezydenta Tito do USA.

powiedzieć o naszych w
snych, postępowych, dem
kratycznych siłach. O tw
czych siłach klasy robot

Sporo mówiono tu o spraw
wiejskich. Mamy w tej dzie
nie pewien program działa
słuszny chociaż ogólny, O

Komendy MO w Kolnie
kretarz KZ PKP Elk, 1
wodniczący WKKP. 114.

112. ZUBKOWICZ Feliks — s
113. ZIÓŁKOWSKI Józef — prz
ZUKOWSKI Romuald — I sek

e-kołaj — instruktor KW.
e-kretarz KP w Łomży. 5.
e-nik kadr w Prezydium M

4. MATYSIAK Jan — były se-
RUDNICKA Stefania — kierow-
IRN w Augustowie.

Z dyskusji na Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

Jerzy Szachelski

członek KC PZPR

• Ciąg dalszy ze str. 3

młanie ich zastęp — byłoby

nieusłuszne i krzywdzące.

Inna sprawa, jest koncepcja

tego aparatu. Szeroki zakres u-

prawnień aparatu partyjnego

nie oddzielał od pracy orga-

nizacji i instancji partyjnych,

które były często organem for-

malnie tylko akcentującym de-

cyzję aparatu partyjnego, kon-

cepta pracy aparatu wypacza-

ła pracowników, stawiał się on-

tyż z dyktando instancji, a na-

tego też w aparacie potrzebne

były zmiany. Ale jedynym

złoty wykład przeciwstawie-

nie naciskał na aparat party-

jny. Takie jest stanowisko

kluczowe naszej partii.

Ostatnia sprawa, która

chciałem poruszyć —

sprawa stosunków z ko-

ściołem. Spotykamy się z

takimi opiniami, że w sto-

sunkach między państwem i

kościółem zarysowywać się

tendencja do wycofywania

się z dotychczasowych po-

zycji osiągniętych. Sprawa

osiągniętych wymaga pewnej a-

nalizy. Mielimy „osiągnię-

ci” uzyskane drogą posunię-

cia administracyjnych. Na przy-

kład stopniowe usuwanie

nauki religii ze szkół. Po

drugie trzeba sobie wyobra-

zić sprawę z następująco spo-

jęciem: w tej dziedzinie

Nad tym nie wolno przejść

do porządku dziennego.

Zmieraliśmy do tego, aby

osiągnąć postawę ateistyczną

— czy metodami administra-

cyjnymi osiągnięliśmy to?

Niejednokrotnie osiągnięliśmy

rezultaty wręcz odwrotne

wzmocnienie się religiozno-

ści. W związku z tym

trzeba było zrehabilitować

nasz stosunek do tych spraw.

To nie zwalnia nas oczywi-

ście z obowiązku walki o

marksistowski światopogląd.

Nasza propaganda i działal-

ność wychowawcza powinna

zmierzać w tym kierunku,

nie starymi — lecz nowymi

metodami. Naszym zadaniem

jest zlikwidować podstawy

do zadrażliwienia na religij-

ność i konsekwentnie wal-

czyć o materialistyczny świa-

topogląd i ugruntowanie so-

cialistycznej moralności.

Władysław Matwin

sekretarz KC PZPR

• Ciąg dalszy ze str. 3

Jakie są dwa główne kie-

runki uderzenia wroga?

Pierwszy to nacjonalizm.

Występuje on w sprawach

białostockich, żydowskich, u-

kraińskich. Nacjonalizm ten

występuje nie tylko w na-

szych sprawach wewnętrz-

nych, lecz również w spra-

wach naszych stosunków z

Związkiem Radzieckim. O-

czyściłmi ostatnio te sto-

sunki od wielu niesprawie-

liwości. Są jednak takie, któ-

re nie chcą bynajmniej ich

normalizacji, lecz wręcz o-

slabiania i zerwania.

także niechęć do postawiania

naprzeciwko, to również utrzy-

wanie się na pozycjach za-

chowawczych.

Interes partyjny polega na tym,

by jak najwięcej towarzyszy

pozostało na tym, a jak najmniej

pozostało w tyle.

Towarzysze! Macie dużo

bojowego aktywu partyjnego

Wtedy, gdy w kraju po wy-

borach w 1947 roku stabilizo-

wało się życie, tu, w naszym

województwie były jeszcze

siły nadal. Potrzebna jest za-

walność i jednolitość działania

na wszystkich.

Wchodzimy na lepszą dro-

gę. Działanie, to teraz pod-

stawowa rzecz w naszej pra-

cy. Jeśli wam można czegoś

życzyć, to właśnie sukcesów

w bojowym, partyjnym dzia-

łaniu.

Ludwik Jaworski

nauczyciel

Zawazyłem w referacie

tw. Laskowskiego dawać u-

stów planów gospodarc-

zych, chociaż mowa o pla-

nie planach gospodarczych

była. Ale plany te sprowadzają

się w zasadzie do dwóch za-

gadnień. Pierwsze — napra-

wienie błędów, drugie — po-

dobienie rzemiosła. Ale gdy-

bym z takim planem poszedł

na przykład do rzemieślni-

ków — to przynajmniej, że

świadczyłby, że oni sami

sobie poradzą z prowadze-

niem warsztatu, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

działają, a tylko be-

sytuacji, ale trzeba ustalić

konkretny program działań

i drogi wyjścia.

Sądzę, że również potępi-

nie nie da. Mam nadzieję,

że w tej chwili tylko

jedną słuszną drogę. Droga

ta, to budowanie autorytetu

członków partii i całej partii.

A budować ten autorytet

możemy mając i znając ko-

retyn program — zapoznając

z tym programem ludzi i re-

alizując ten program.

Szymon Szwaniuk

I sekretarz KP PZPR

w Siemiatyczach

Szeroki program odnowy

naszego życia przyleży został

w organizacji partyjnej i po-

wiatu siemiatyckiego w całej

rozciągłości. Przysłaliśmy

już do realizacji tego progra-

mu. Na tej drodze organiza-

cja nasza napotkała jednak

na wiele przeszkód.

Na fali odnowy wzmożła

się działalność różnego ro-

zadzi kombinatorów, którzy

chcą zrucać oszczędzania i

opłacać naszą organizację i

partię. W tej sytuacji praca

jest nie łatwa. W dodatku od-

czuwamy brak pomocy ze

strony KW. Mówiliśmy nie-

jednokrotnie o tym towarzy-

stwu z KW, ale zawsze o-

trzymywaliśmy odpowiedź:

robicie sami.

Z tych wszystkich trudno-

ści utrzymaliśmy się części-

ście, ale nie możemy to

być pomoc deklaratywna,

ale musimy być konkretni.

Uważam, że potrzebne są

bardziej konkretne, bardziej

konkretnie plany gospodarki

socialistycznej. Bo te plany,

o których była mowa i dziś

na konferencji i przedtem na

sejście WRN — to wszystko

są plany bardzo ogólne.

Przyznam sobie, jak

chciałbym, że w tym kierunku

został w Wilnie w okresie

krzyżu i bezrobocia, rząd,

który miał za zadanie uspra-

wienie gospodarki sanacyj-

nej. Tam również była mowa

o przywróceniu autorytetu

rzemiosłu. Tam też rzemio-

łowo było apoteozowane. Ale

przez to nie są plany gospo-

darcze.

A tymczasem plan gospo-

darczy, jaki przedstawił

nam WKGP na sejmie WRN,

robiony był powierzchownie,

a gruntownie w planie od-

czywały się rozgrywki osobiste.

Takie plany nie pomagają

nam w zdobywaniu autorytetu.

Trzeba, żeby wszyscy ci,

którzy opracowali nasz pla-

ny rozwojowy zabrali się do

tego bardzo konkretnie i

szczerze, bo na przykład

takie plany nie pomagają

nam w zdobywaniu autorytetu.

Trzeba, żeby wszyscy ci,

którzy opracowali nasz pla-

ny rozwojowy zabrali się do

tego bardzo konkretnie i

szczerze, bo na przykład

takie plany nie pomagają

nam w zdobywaniu autorytetu.

Trzeba, żeby wszyscy ci,

wo dopiero po zebraniach

sprawozdawczo - wyborczych

w podstawowych organiza-

cjach partyjnych i po konfe-

rencji powiatowej.

Mielimy w powiecie si-

miatycznym nielata przepa-

ty z krzyżakami i demago-

gami, którzy próbowali prze-

jąć inicjatywę w swoje rę-

ce. Za to, że ludzie tego ro-

dzaju zdolali dość do głosu,

odpowiada kierownictwo

powiatowej instancji partyjnej,

które nie było zdolne zająć

pozytywnej ofensywy i stanąć

Jak wychowywać dziecko?

Zofia D. nie może poradzić sobie z wychowaniem swego syna — dwunastoletniego Jurka. Chłopiec jest leniwy, uparty i nieposłuszny. Ze szkoły wciąż płynie skargi. Jurek obiecuje poprawę, mija jednak parę dni i znów chłopak zaczyna postępować po dawnemu.

Jurek jest jedynakiem. Matka wychowuje go sama. W szkole nauczycielka określiła Jurka jako dziecko trudne do prowadzenia. Skończyło się jednak tylko na

stwierdzeniu, bo nikt z doświadczonych pedagogów nie poradził Zofii D., w jaki sposób powinna oddziaływać na syna.

Basia chodzi do piątego oddziału. Jest dzieckiem spokojnym, cichym i bardzo pracowitym. Lekcje w domu zawsze pilnie odrabia. Powinna być przecież wzorową uczennicą, a jednak... W szkole ciągle jest strofowana za nieuwagę. Nauczyciele gniewają się, że na lekcjach jest zamyślona, a wywołana do odpowiedzi, zazwyczaj nie wie o co chodzi.

Przykładów takich można przytoczyć wiele. Problem umiędzynarodowienia dziecka — to sprawa, która właściwie ciągle nie znajduje rozwiązania. Często rodzice są bezradni, nie potrafią znaleźć przyczyn złego postępowania swoich dzieci i nie wiedzą, jakie zastosować metody wychowawcze.

Dwa, bardzo typowe zresztą, przykłady świadczą o wielkiej krzywdzie, jaką niewłaściwie wyrządzają rodzice swoim dzieciom. W pierwszym przypadku brak stanowczego i konsekwentnego stosunku matki do dziecka doprowadził do wybuchu samowoli chłopca. W drugim — rodzice nie zastanowili się, że występująca u Basii wada rozwojowa, konkretnie — przyłepienie słuchu, utrudnia ich dziecku naukę, narażając je na nieustanne przykrości.

RODZICOM TRZEBA POMÓC

Naprawdę dla należy rozpoznać od udzielenia pomocy rodzicom, która by rozwiązała wiele trudnych problemów wychowawczych. Taki zakres działania wytyczyli inicjatorzy organizowanych w Warszawie i Bydgoszczy Uniwersytetów dla rodziców. Uniwersytety te, a szczególnie Uniwersytet warszawski, pracują od kilku miesięcy i mają już na swoim koncie wiele osiągnięć.

Zachęci przykładem, a co więcej, powodzeniem takiej pożytecznej placówki, również w Białymstoku znaleźli się organizatorzy uniwersytetu. Wystąpili oni z ramienia Towarzystwa Wiedzy Powszechniej i obecnie został już opracowany dokładny plan organizacyjny przyszłego uniwersytetu, którego działalność może przetrwać się w przyszłości w szeroko zakrojonej kampanii wychowawczej.

TRZY KIERUNKI DZIAŁANIA

Zasadniczy wzór działalności uniwersytetu został oparty na doświadczeniach uniwersytetu w Warszawie, z uwzględnieniem jednak pewnych terenowych modyfikacji.

A więc uniwersytet będzie skupiać stałą grupę rodziców, którzy wyrażą chęć uczestniczenia na kursy. Tematyka kursów będzie obejmować zagadnienia z zakresu nauk pedagogicznych, psychologii oraz praktyczne wskazówki wychowawcze. Obecnie TWP przyjmuje zgłoszenia chętnych na kurs. Rozpoczęcie wykładów przewidziane jest w przyszłym roku.

Jeszcze jedną z form dzia-

łalności uniwersytetu będzie ścisła współpraca ze szkołami i z komitetami rodzicielskimi. W zależności od zainteresowań rodziców uniwersytet będzie organizować w szkołach odczyty, popularyzujące wiedzę z zakresu pedagogiki.

I wreszcie zakrojona na szerszą skalę akcja poradnictwa. Organizatorzy pomyśleli o założeniu specjalnych poradni, do których mogliby zgłaszać się rodzice w różnych, wzrastających wątpliwości, kwestiach wychowawczych.

Byłoby to poradnie — pedagogiczne, prawne i lekarskie, w których udzielaliby porad specjaliści z tych dziedzin. Obecnie czynione są starania o lokal na poradnię lekarską. Pozostałe poradnie mieścić się będą w lokalu TWP.

Jak zwykle przy wprowadzaniu w życie różnych nowatorskich akcji organizatorzy napotykała na wiele przeciwności. W tym wypadku poważne trudności wynikały z braku odpowiednich funduszy. Należałoby się zastanowić, czy komitety rodzicielskie nie mogłyby przeznaczyć pewnych sum na ten cel.

Z drugiej strony pierwsze kroki, zmierzające do założenia uniwersytetu dla rodziców, spotykały się z niezrozumieniem i niechęcią ze strony przedstawicieli różnych organizacji społecznych czy instytucji. Przesądzało to, że akcja ta nie przyniesie się na naszym gruncie, na pewno nie ułatwi organizatorom zadania. Bo o tym, że uniwersytet będzie pożyteczny i potrzebną placówką w Białymstoku, chyba nikt nie wątpił (has).

Zwycięstwo i porażka

AZS w Olsztynie

W sobotę i niedzielę białostocki AZS rozegrał w Olsztynie dwa spotkania o mistrzostwo III ligi z miejscowymi drużynami Zrywem i Budowlanymi.

W sobotę nasi koszykarze przegrali ze Zrywem 50:40 (24:20). Trzeba dodać, że mecz ten, przy większym szczęściu i lepszym kryciu przez naszych koszykarzy agresywnych zawodników gospodarzy, mógł się zakończyć zwycięstwem AZS.

Wiele zdenerwowania w szeregach AZS wprowadzili sędziowie, którzy zbyt jednostronnie prowadzili zawody.

W niedzielę AZS rozegrał się gładko z Budowlanymi Olsztyn wygrywając w wysokim stosunku 84:38 (33:21).

Najwięcej punktów w obu meczach zdobył dla AZS Kozłowski.

*

W Etku miejscowy Mazur przegrał kolejne spotkanie o mistrzostwo III ligi tym razem walkowerem. Mianowicie po kilku treningowych piłkach, kosz umieszczony na nowej sali zerwał

Gazeta sportowa

Ping-pongiści Jagiellonii nie mają gdzie trenować

Kolo sportowe Jagiellonia od czasu braku lokalu do przeprowadzania treningów w tenisie stołowym. Odpowiednia do tego sala mieści się przy podległym dyrekcji BPZB Robotniczym Klubie Kultury przy ul. Sienkiewicza 53a.

Wielokrotnie sekretarz Jagiellonii zwracał się do pracowników Klubu BPZB, ob. Kamińskiego o umożliwienie korzystania z lokalu klubu, ale nie z tego nie wyszło. (1)

się, a gospodarze nie byli w stanie naprawić uszkodzenia w przepisowym czasie.

Tak więc lider tabeli, warszawska Sparta, zdobyła dalsze punkty umacniając zdecydowanie swą czołową pozycję.

Niedzielne rozgrywki zakończyły I rundę mistrzostw. Najlepszą drużyną białostocką AZS, ma na swym koncie 2 punkty stracone i znajduje się prawdopodobnie na drugim miejscu. (u)

Zbyt powoli pracuje komisja rehabilitacyjna

Podobnie, jak we wszystkich miastach wojewódzkich, również w Białymstoku powołana została do życia komisja rehabilitacyjna WKRF, która ma na celu rozpatrzyć i ewentualnie umożliwić powrót do pracy w sporcie odsuniętym w przeszłości działaczom sportowym.

Na pierwszym swym posiedzeniu komisja doszła do wniosku, że na terenie Białegostoku jest 16 działaczy sportowych, którzy mogą powrócić do pracy w sporcie. Są to ludzie odsunięci nie-

słusznie w przeszłości od działalności sportowej, jak też i tacy, którzy w przeszłości nie byli działaczami, a mają wszelkie dane ku temu, aby nimi zostać.

Tak na przykład inżynier Łysiak, dyrektor MPR-B dawny czynny zawodnik wyraził obecnie chęć rozpoczęcia aktywnej pracy w nowo organizowanym Okręgowym Związku Piłkarskim.

Trzeba jednak, aby komisja rehabilitacyjna wzmocniła swoją pracę, gdyż szybkimi krokami zbliża się Wojewódzka Konferencja Aktywu Sportowego, na której trzeba będzie przedstawić wyniki swej działalności. (u)

Przed Wojewódzka Konferencja Aktywu Sportowego

Postulaty i wnioski konferencji aktywu sportowego miasta Białegostoku i powiatu

Jak już informowaliśmy, w dniu 11 bm. odbyła się konferencja aktywu sportowego miasta Białegostoku i powiatu z udziałem 40 działaczy, nauczycieli w/s, sędziów i sportowców.

Obecnie przedstawiamy postulaty i wnioski konferencji, dotyczące reorganizacji sportu w Białymstoku i powiecie. Te postulaty i wnioski przedstawione będą na Wojewódzkiej Konferencji Aktywu Sportowego, która obradować będzie 12 stycznia 1957 r. w Białymstoku.

1. Uważamy, że dotychczasowy system wychowania fizycznego, wprowadzony w latach 1948-9 oraz stosunki panujące w sporcie nie sprzyjały rozwojowi kultury fizycznej i sportu w Białymstoku i powiecie ze względu na:

a) szeroko rozbudowany aparat administracyjny (rady okręgowe zrzeszeń sportowych, komitety kultury fizycznej);

b) likwidację okręgowych związków sportowych i przejście na działalność w sekcjach kfk, co pociągnęło za sobą odejście niektórych ofiarnych i oddanych działaczy. W efekcie spowodowało to ograniczenie i zanikanie samodzielności i wzrostu dyscyplin sportowych;

c) powoływanie do kierowania sportem ludzi nieodpowiednich wielokrotnie bez kwalifikacji i zainteresowań;

d) sztuczny podział na sport wyuczony i masowy, co stworzyło fałszywe pojęcie o masowości, której u nas nie było. System SPO i jego realizacja doprowadziły do bankructwa idei masowości. Sytuacja w żadnym wypadku nie może być uważana jako system ogólnego masowego wychowania. Może on być tylko sprawdzianem przeciętnej sprawności fizycznej społeczeństwa. Plany zdobywania odznak SPO oraz wysokość form były tak nierzeczywiste, że zrzucenie ich na wykonanie narzucone plany, uciekały się do pospolitych oszustw;

e) wielotorowość kierowania sportem (zrzeszenia, kfk, ZMP, organizacja partyjna, LPZ).

2. Sugestie ogólnopolskiej dyskusji na temat rozwoju sportu idą w kierunku tworzenia klubów i reaktywowania związków sporto-

wych przy jednoczesnej likwidacji zrzeszeń sportowych. Te sugestie znalazły wśród nas pełne poparcie. Zdecydowana większość uczestników konferencji uważa za słuszne utworzenie klubów nie w oparciu o istniejące zrzeszenia, a w oparciu o potrzeby i możliwości terenu.

W Białymstoku powinny powstać maksimum 3-4 kluby sportowe. Uważamy, że w obecnych warunkach białostockie kluby nie stać na samodzielną egzystencję. Potrzebne jest przynajmniej w początkowym okresie finansowanie klubów przez państwo. Biorąc pod uwagę fakt, że klub sportowy, po to, by istnieć i rozwijać się, musi się oprzeć o pewną grupę organizatorów, obiekty sportowe i lokalowe, postulujemy, aby klubom nie odbierano obiektów sportowych.

3. Jeśli mamy stworzyć masowy ruch sportowy, to trzeba do tego dążyć przede wszystkim przez nadanie odpowiedniego znaczenia wychowaniu fizycznemu w szkolnictwie, tego właściwą realizację i traktowanie na równi z innymi przedmiotami.

Gorącą dyskusję wywołała sprawa udziału wybijającej się młodzieży szkolnej w terenowych klubach sportowych. Zdaniem większości zebranych organizacja sportu szkolnego nie może wykluczać udziału uzdolnionych sportowo uczniów szkół w klubach terenowych.

Padły głosy obawy, czy też w przyszłości klubach młodzież spotka się z właściwymi warunkami wychowawczymi. W dyskusji wskazaliśmy, że takie obawy nie mogą mieć miejsca, gdyż kwestii wychowania młodzieży nie można ograniczać wy-

łącznie do udziału w pozaszkolnym życiu sportowym. Na wychowanie młodzieży składa się przecież szereg czynników, jak na przykład wychowanie w domu, otoczenie poza domem, kontakt ucznia z nauczycielem poza szkołą.

4. Przy reorganizacji sportu takiej jaką chcemy, za konieczne uważamy natychmiastowe równoczesne zlikwidowanie rad okręgowych i głównych zrzeszeń sportowych oraz zmianę zakresu działania kfk. Kfk powinny się przekształcić w urzędy sportowe przy radach narodowych. W zakresie działalności tych urzędów powinno wchodzić: zabezpieczenie prawidłowego rozwoju sportu przez prowadzenie inwestycji sportowych i kierowanie rozwojem w/s.

5. LPZ nie spełnia swojej roli odnośnie przywiązywania i mobilizacji społeczeństwa wokół swoich zadań. LPZ nie może mieć monopolu na takie sporty jak: motorowy, lotniczy i strzelecki.

6. Uważamy, że ludowe zespoły sportowe mają rację bytu. Należy je zachować i organizować tam, gdzie są ku temu odpowiednie możliwości (chętni do uprawiania sportu, sprzęt, szkoły rolnicze). Dla kierowania sportem większym należy utworzyć komórki przy radach narodowych, likwidując jednocześnie powiatowe, wojewódzkie i główne rady LZS.

7. Uważamy za celowe utworzenie w Białymstoku międzywojewódzkiego ośrodka szkolenia kadr dla województwa polskiego północno-wschodniego. Istnienie takiego ośrodka dla potrzeb samego województwa białostockiego miałoby się z celem. Utworzenie międzywojewódzkiego ośrodka szkolenia kadr przyczyniłoby się do wzmocnienia naszej kadry instruktor-skiej, a co za tym idzie do podniesienia sportu na Białostocczyźnie.

Co słysząc ze skocznią?

Niejednokrotnie pisaliśmy już o skoczni narciarskiej, o nie do końca przy niej pracach, o braku pieniędzy na dokonanie robót. Obecnie fundusze już są.

Pozostało więc jak najszybciej przystąpić do robót, które nie jest zbyt trudne. Trzeba jak najprędzej przystąpić do wyprofilowania zeskoku, bo w każdej chwili mroz może te roboty mocno utrudnić, i przetrwać. Zachodzi też potrzeba przebudowania rozbiegu, który pozwoliłby na oddawanie skoków 25-metrowych. Obecny rozbieg jest za mało szybki i pozwala tylko na uzyskiwanie skoków 12-metrowych.

Uważamy jednocześnie, że warto pomyśleć o wybudowaniu na skarpach trybun, które byłyby gwarantem szybkiego zamortyzowania poniesionych kosztów, a w lecie mogłyby spełnić rolę amfiteatru dla imprez artystycznych.

Jak nas informuje Miejski Komitet Kultury Fizycznej, skocznia powinna być gotowa w pierwszych dniach stycznia. (u)

Trójmecz siatkówki w Olecku

W Olecku odbył się trójmecz piłki siatkowej mężczyzn pomiędzy reprezentacjami Gołdapi — Suwałk — Olecka.

W pierwszym meczu Suwałki pokonały Olecko 3:1, w drugim spotkaniu Olecko wygrało z Gołdapi 3:1 i w trzecim spotkaniu Suwałki pokonały Gołdapi 3:1.

Pierwsze miejsce zajęły Suwałki przed Oleckiem i Gołdapią. Najlepszymi zawodnikami trójmecz był Stawicki i Rojek z Suwałk oraz Ułaszczek i Sawicki z Olecka.

ZE ŚWIATA

BERLIN. — W towarzyskim spotkaniu piłkarskim drużyna Rotacji z Lipska (NRD) pokonała w Monachium (NRD) miejscowy zespół FC Bayern 3:0 (2:0).

BERLIN. — Puchar NRD w piłce nożnej zdobyła drużyna Chemie Halle, wygrywając w finałowym spotkaniu z Vorwärts Berlin 2:1 (1:0).

PRAGA. — W pierwszym po wojnie międzynarodowym spotkaniu piłki ręcznej Czechosłowacja pokonała NRD 25:20 (13:12).

BERLIN. — Wobec 10.000 widzów węgierska drużyna piłkarska MTK Budapeszt (dawniej Voerces Lobogó) pokonała FC Freiburg 5:1 (3:0).



Barszcz z uszkami

Wprawdzie prawdziwe grzyby suszone są bardzo drogie i nie każdy może sobie pozwolić na ich kupno, ale niejedną zapobiegliwa gospodyni zrobiła sobie w sezonie pewien ich zapas. A suszone grzyby stanowią smaczny dodatek do potraw i powinno się nimi rozmęszać w miarę możliwości zimowy jadłospis.

Podaję przepis na barszcz z uszkami, porcja taka wystarczy na 4 osoby. 10 deko suszonych grzybów gotujemy w dość dużej ilości wody aż będą zupełnie miękkie. Można je na noc namoczyć w wodzie, wtedy szybciej się rozgotują. Ugotowane grzyby przepuszczamy przez maszynkę do mielenia mięsa, dodajemy drobniutko pokrojonej i przyrumienionej na tłuszczu cebuli (dwie duże), dosypujemy dwie łyżki solanki, trochę tartych bulki, solimy do smaku i dokładnie mieszamy. O ile barsz jest za suchy, to dolewamy trochę wody, w której grzyby gotowały się.

Ciasto na uszka przygotowujemy tak, jak na domowy makaron czy lazanki. Możemy je zagnieść zupełnie bez jajka, a tylko z wody. Ciasto takie jest podobno zdrowsze. Pamiętajmy, że aby było ono za twarde. Walekujemy ciasto na bardzo cienkie plasty i nożem tnemy na kwadraciki wielkości 6-7 cm każdy bok. Na środek kwadracika kładziemy pół łyżeczki faszy i składamy ciasto tak, by utworzył się trójkąt, brzegi mocno zlepiamy i łączymy ze sobą przeciwnie rog trójkąta. Tak ulepiony pierożek nosi nazwę uszka. Gotujemy je w osolonej wodzie tuż przed wydaniem. Gotować należy około 3 minut, aby ciasto było miękkie.

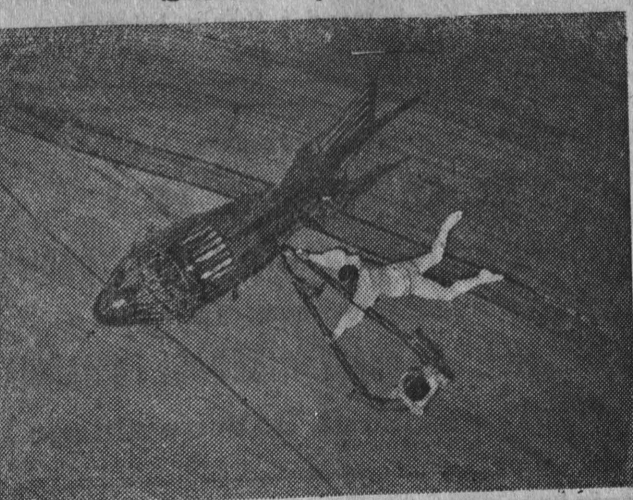
Osobno w litrze wody gotujemy smak z włoszczyzny w ciągu mniej więcej godzin. Potem kładziemy do niego pół kg obranych buraczków, cienko pokrojonych i gotujemy najwyżej 10 minut. Następnie odciekamy barszcz przez durszlak, dolewamy smak grzybów, solimy, dodajemy pół łyżeczki cukru. Podajemy w filiżankach, a uszka oblane przyrumienionym masłem w salaterce.

Kotlety z zająką

Skoki i przednie nogi obieramy z kości i mięso przepuszczamy przez maszynkę do mięsa. Na pół kilo surowego mięsa dodajemy 4 bulki wymoczone w mleku. Dodajemy tylko surowego masła, soli i trochę utartej galki muszkatołowej. Mieszaninę na jednolitą masę, formujemy kotleciki, maczamy je w jajku, obsypujemy tartą bułką i smażymy na rozpalonym smalcu. Tak przyrządzone kotlety, podane z jakakolwiek jarzyną, będą wyborne. Można też do nich przyrządzić jakiś ostry sos.

Gospodynie domowe powinny pamiętać, że mięso zająca jest smaczne, posiada wysoką wartość odżywczą i choć nieco cięższe strawnie, powinna urozmaicić jadłospis. Tym bardziej, że cena jego nie jest wygórowana. (p)

Z I Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Cyrkowej



NA ZDJĘCIU: efektowne popisy ekwilibrystyczne — fragment programu cyrku radzieckiego. CAF — fot. Krzeszewski